



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 21 czerwca 2021 r., I ACa 441/20,
w sprawie z powództwa E.M. i P.M.
przeciwko Bank z siedzibą w W.
o ustalenie,

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) zasądza od Bank z siedzibą w W. na rzecz E.M. i P.M. kwotę
5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 lutego 2020 r., I C 112/19, Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa E.M. i P.M. przeciwko Bankowi w W. (następca prawny Banku w W.) o stwierdzenie nieważności umowy oddalił powództwo (pkt 1); nie obciążył powodów kosztami procesu (pkt 2); przyznał od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kaliszu) na rzecz adwokata K.L. kwotę 8 856 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu (pkt 3).

Sąd I instancji ustalił, że powodowie zamierzali zaciągnąć kredyt na zakup, adaptację i wykończenie budynku mieszkalnego. Najkorzystniejszą dla nich ofertę przedstawił poprzednik prawny pozwanego – zgodnie z tą ofertą, przy zdolności kredytowej powodów, mogli oni uzyskać kredyt w wysokości 160 000 zł, przy czym warunkiem uzyskania kredytu na taką kwotę było zaciągnięcie kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego.

W rozmowach z pracownikiem banku powodowie dowiedzieli się, że rata kredytu będzie wynosiła ok. 1200 zł miesięcznie. Pracownica banku zapewniała ponadto powodów, że frank szwajcarski od wielu lat jest stabilną walutą a powodowie zdawali sobie sprawę, że wysokość raty będzie się zmieniać w zależności od kursu CHF.

W dniach 20 listopada 2006 r. i 10 maja 2007 r. powodowie złożyli pozwanemu bankowi „Oświadczenie [...]” stanowiące załączniki do każdego z wniosków, w których oświadczyli m.in., że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że znane są im postanowienia „Regulaminu [...]” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Po rozpoznaniu wniosków kredytowych pozwany w dniach 10 listopada 2006 r. i 23 kwietnia 2007 r. wydał pozytywne decyzje kredytowe, wskazując w nich warunki, na jakich był gotów udzielić kredytu. Powodowie poświadczili odebranie decyzji podpisem i podtrzymali wolę zawarcia obu umów na tych warunkach.

W dniach 14 grudnia 2006 r. oraz 28 maja 2007 r. powodowie, jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytu

hipotecznego na kwotę równowartości 68 920,96 CHF, która została wypłacona powodom w złotych oraz umowę kredytu na kwotę 30 000 zł (kwota kredytu była indeksowana kursem waluty CHF).

Integralną część każdej umowy stanowił załączony do nich regulamin kredytu hipotecznego udzielanego wraz z taryfami oprocentowania, opłat i prowizji.

Przed zawarciem powyższych umów poprzednik prawny pozwanego odebrał od powodów „Oświadczenie [...]”, w którym powodowie ponownie złożyli stosowne oświadczenia, jak w przypadku oświadczeń z 10 maja 2007 r.

Sąd I instancji ustalił również, że od 1 lipca 2009 r. zaistniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty spłaty. Zgodnie z rekomendacją Komisji Nadzoru Finansowego wdrożoną przez poprzednika prawnego pozwanego klienci mogli od tej chwili spłacać kredyt w walucie waloryzacji, o czym powodowie zostali poformowani przez bank.

W dniu 10 czerwca 2015 r. strony zawarły aneksy do umów z 14 grudnia 2006 r. i z 28 maja 2007 r., w których ustalono zasady spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Od czasu zawarcia powyższych aneksów postanowienia umów odwołujące się do tabeli kursowej pozwanego nie miały zastosowania a strony postanowiły, że powodowie będą spłacać kredyt w walucie CHF (pozwany miał zaliczać wpłaty dokonywane przez powodów na poczet długu wyrażonego w walucie CHF bez żadnych przeliczeń walutowych).

Powodowie w 2017 r. wywiązali się z zobowiązań wynikających z obu umów, spłacając kredyty w całości.

Sąd *a quo* ustalił ponadto, że w dniu 31 października 2018 r. sąd rejestrowy zarejestrował podział Banku S.A., zgodnie z którym wydzielona, zorganizowana część przedsiębiorstwa (tzw. działalność podstawowa banku) została przeniesiona na Bank S.A. Pozostała część pozostała w Banku S.A. (obejmowała ona m.in. kredyty i pożyczki zabezpieczone hipotecznie udzielone w walutach innych niż złoty, jak również udzielone pierwotnie w obcej walucie i przewalutowane na złoty w wyniku procesu restrukturyzacji). W dniu 3 listopada 2018 r. w rejestrze spółek dla Banku w W. wpisano transgraniczne połączenie Banku S.A. w W. (spółka przejmowana) z Bankiem w W. (spółka przejmująca). Następnie w dniu 4 lutego 2019 r. Bank S.A.

został wykreślony z rejestru przedsiębiorców. Bank od 3 listopada 2018 r. prowadzi natomiast działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Bank.

Przechodząc do oceny prawnej powództwa, Sąd I instancji wskazał na wstępie, że brak było podstaw do odrzucenia pozwu wobec niezaistnienia przesłanki z art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c. W tym zakresie Sąd odwołał się do przywołanych wyżej ustaleń dotyczących przekształceń po stronie pozwanej.

Następnie Sąd *a quo* wskazał, że, w jego ocenie, powodowie nie posiadają interesu prawnego w wystąpieniu z żądaniem ustalenia nieważności spornych umów kredytu.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd I instancji zauważył, że interes prawny nie występuje wówczas, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym środkiem ochrony prawnej. W sytuacji, gdy kredyt został powodom wypłacony i przez nich spłacony w całości, a ich zdaniem na skutek zastosowania klauzul abuzywnych powstała nadpłata lub konieczność zwrotu tego co świadczyli, powodom przysługuje roszczenie dalej idące, a mianowicie roszczenie o świadczenie (zapłatę), co wyklucza interes prawny w odniesieniu do roszczenia o ustalenie.

Sąd podzielił również stanowisko prezentowane w toku postępowania przez pozwanego, zgodnie z którym przyjęcie przez konsumenta propozycji przedsiębiorcy, nawet bez podjęcia próby wprowadzenia oczekiwanych zmian, oznaczać może rezygnację z pertraktacji i akceptację postanowień umowy. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powodowie nie mieli żadnych uwag co do przedstawionych im przez pozwanego warunków umowy, nie podejmowali prób, ani nie wyrażali woli zmiany jakichkolwiek postanowień umowy oraz ich nie kwestionowali. Wszystkie postanowienia umowy zostały przez powodów zaakceptowane, co potwierdzili podpisaniem oświadczeń, stanowiących załączniki do wniosków kredytowych oraz podpisanych umów. Powodowie mieli być ponadto świadomi warunków zawieranych umów i związanego z nimi ryzyka a w dacie, kiedy umowy były zawierane, ich warunki było korzystne dla konsumentów i taka tendencja utrzymywała się przez dłuższy czas trwania umowy. Sąd I instancji podkreślił również, że pozwany nie mógł przewidzieć tak radykalnej zmiany kursu CHF.

Wyrok Sądu *a quo* został zaskarżony przez obie strony. Powodowie w swojej apelacji zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając temu orzeczenie naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L z 1993 r., nr 95, s. 29; dalej jako: „dyrektywa 93/13”); art. 385 § 3 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. Pozwany złożył natomiast zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 2. sentencji wyroku.

Wyrokiem z 21 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji powodów i zażalenia pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, że umowa kredytowa z 14 grudnia 2006 r. oraz umowa kredytowa z 28 maja 2007 r., zawarte przez powodów z Bank S.A., którego następcą prawnym jest Bank są nieważne (pkt I.1); zasądził od pozwanego na rzecz powodów 8856 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodom z urzędu (pkt I.2); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu 1000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt. I.3); zasądził od pozwanego na rzecz powodów 6642 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (pkt II); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Łodzi 1000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji (pkt III); umorzył postępowanie zażaleniowe (pkt IV).

Sąd II instancji uznał apelację wniesioną przez powodów za uzasadnioną.

Sąd *ad quem* podzielił co do zasady ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uzupełniając je o następujące okoliczności: kwota kredytu zaciągniętego przez powodów w dniu 14 grudnia 2016 r. została ustalona w walucie polskiej na podstawie kursu kupna, zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia umowy. Wysokość poszczególnych rat podlegających spłatom w kolejnych miesiącach ustalana była przez bank według kursu sprzedaży, zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty kredytu. Z kolei kwota kredytu zaciągniętego przez powodów w dniu 28 maja 2017 r. została ustalona w walucie obcej na podstawie kursu kupna, zgodnie z tabelą obowiązującą

w momencie wypłaty środków kredytu. Wysokość poszczególnych rat, podlegających spłatom w kolejnych miesiącach ustalana była przez bank według kursu sprzedaży, zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności kredytu.

Przechodząc do uzasadnienia oceny prawnej apelacji powodów, Sąd II instancji zauważył, że w sprawie spór dotyczy tego, czy zawarte przez strony umowy kredytowe były ważne (czy wiązały ich strony), a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Dla rozstrzygnięcia tak zasadniczego sporu właściwą drogą było, w ocenie Sądu *ad quem*, wytoczenie powództwa o ustalenie, albowiem zaistniały spór rozstrzygnąć może jedynie wyrok wprost odnoszący w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron co do ważności lub nieważności spornych umów i ewentualnego zakresu związania nimi stron. Innymi słowy, usunięcie wszelkich niepewności związanych z ważnością spornych umów było możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji uznał, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c.

Odnosząc się dalej do zarzutów sformułowanych w apelacji Sąd *ad quem* wskazał, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, by strony negocjowały sporne postanowienia umowy bądź regulaminu oraz aby powodowie mieli wpływ na brzmienie któregośkolwiek z nich. Przeciwnie, warunki te zostały jednostronnie narzucone przez stronę pozwaną w tym sensie, że powodowie mogli je zaakceptować i podpisać umowę w zaproponowanym brzmieniu bądź w ogóle umowy nie zawierać. Sąd II instancji nie zgodził się również ze stanowiskiem Sądu *a quo*, zgodnie z którym kredytobiorcy uzyskali rzetelną wiedzę na temat ryzyka kursowego.

W ocenie Sądu *ad quem* powodowie nie uzyskali pełnej informacji na temat ryzyka związanego z kredytem, w tym warunków zmiany kursu waluty waloryzacji. Sąd II instancji podkreślił, że Sąd I instancji bezzasadnie koncentrował się na oświadczeniu powodów o tym, że byli świadomi ryzyka kursowego oraz że akceptowali to ryzyko, pomijając, że obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób uwidaczniający konsumentowi, który z reguły posiada tylko elementarną znajomość rynku finansowego, że

zaciągnięcie tego rodzaju kredytu wiąże się ze sporym ryzykiem, a jego zaakceptowanie może rodzić powinność zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. W przedmiotowej sprawie nie można przyjąć, że informacje przekazane powodom były pełne i dawały im szansę zorientowania się co do możliwego rozwoju sytuacji.

W ocenie Sądu II instancji zastosowany we wzorcu umowy stosowanym przez pozwanego mechanizm indeksacji kredytu przyznawał bankowi prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron tej umowy. Dotyczy to w pierwszej kolejności kwoty postawionej do dyspozycji kredytobiorcy, a następnie wysokości świadczeń kredytobiorców spełnianych na rzecz banku. Umowa nie przyznawała jednocześnie powodom żadnych środków, które pozwoliłyby na weryfikację prawidłowości kursu ustalanego przez bank bądź na jakąkolwiek, choćby jednostkową, możliwość podważenia kursu ustalonego w tabeli bankowej. Sąd II instancji podkreślił, że analizowane postanowienia umowy i regulaminu nie zawierają żadnych jasnych kryteriów dotyczących sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli przez bank. Taka regulacja rażąco narusza interesy konsumentów, narażając ich na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidywania skutków umowy. W konsekwencji, w ocenie Sądu *ad quem*, doszło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy wyraźnym uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku prawnym.

Sąd II instancji wskazał dalej, że niejednoznaczność klauzul waloryzacyjnych a także brak ich indywidualnego uzgodnienia musiały skutkować stwierdzeniem ich niedozwolonego charakteru. Dla powyższej oceny nie mają przy tym znaczenia podnoszone przez pozwanego argumenty wskazujące, że ustalone przez niego kursy kupna i sprzedaży walut odpowiadały kursowi rynkowemu i jako takie pozostawały w korelacji ze średnim kursem publikowanym przez NBP. Z utrwalonego orzecznictwa wynika bowiem, że sposób wykonywania umowy nie ma wpływu na ocenę tego, czy jej postanowienia mają charakter abuzywny.

W związku z niemożnością zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi oraz niemożnością zmiany treści tych klauzul przez Sąd powstała

potrzeba rozważenia, czy umowy stron po wyłączeniu z nich niedozwolonych postanowień mogą dalej wiązać strony. Analizując tę kwestię, Sąd II instancji podkreślił, że sporne postanowienia umowne regulowały swoim zakresem zasady ustalania kursów wymiany walut mających wpływ wartość kredytu w walucie CHF oraz na wysokość poszczególnych rat wyrażonych w walucie CHF, a więc regulowały główne świadczenia stron umowy. Po wyłączeniu tych postanowień z zawartych umów, w ocenie Sądu II instancji, w żaden sposób nie są w nich uregulowane zasady dokonywania rozliczeń między stronami. Ta okoliczność doprowadziła Sąd II instancji do uznania, że wyeliminowanie postanowień abuzywnych musi skutkować koniecznością uznania obu umów za nieważne. Utrzymanie umowy w mocy po wyeliminowaniu z niej abuzywnych klauzul waloryzacyjnych byłoby bowiem równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy z kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły nieindeksowany kredyt złotowy, oprocentowany według stawki LIBOR, że należałoby uznać, że powstaje umowa o odmiennym charakterze i o odmiennej istocie.

Sąd II instancji zauważył również, że uznanie kredytu za typowo złotowy rodziłoby problem jego oprocentowania, natomiast wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym już pierwsze przeliczenie, co w istocie wykluczałoby możliwość ustalenia kwoty udzielonego kredytu i rat w walucie CHF. Z kolei brak określenia właściwego kursu sprzedaży waluty przekreślałby ustalenie wartości rat w walucie polskiej.

W ocenie Sądu niemożliwe było również zastąpienie abuzywnej klauzuli dotyczącej zasad ustalania kursów dyspozytywnymi przepisami prawa krajowego, ponieważ polskie prawo takich przepisów nie zawiera.

Sąd *ad quem* podkreślił także, że stanu nieważności umów nie zmieniała w żadnym razie bezsporna okoliczność spłacenia obu kredytów przez powodów. Nie może bowiem ulegać żadnym wątpliwościom, że spłacenie kredytów nie prowadziło do konwalidacji spornych postanowień obu umów, czy do jakiegokolwiek ich sanowania. Skoro eliminacja klauzuli niedozwolonej skutkowałą niemożnością wykonania umowy i niemożnością jej utrzymania, to przekazanie przez powodów stronie pozwanej środków pieniężnych w oczekiwanej przez pozwanego kwocie nie

może ich stawiać w gorszej sytuacji, niż gdyby nie wykonali obowiązków wynikających z zawarcia nieważnych od początku umów kredytowych.

Odnosząc się do zażalenia wniesionego przez pozwanego, Sąd II instancji wskazał, że zmiana wyroku Sądu I instancji skutkowałą tym, że zażalenie stało się bezprzedmiotowe.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wniósł pozwany, zaskarżając to orzeczenie w całości i formułując w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj.: art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 2 oraz art. 64 § 1 oraz art. 65 § 1 k.p.c. oraz naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.: art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 1646; dalej jako „pr. bank”) oraz art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem dwudziestym pierwszym dyrektywy 93/13; art. 189 k.p.c.; art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1, art. 382 oraz art. 386 § 4 w zw. z 391 § 1 k.p.c.; art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.; art. 102 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również o uchylenie wyroku Sądu I instancji i odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również o uchylenie w części wyroku Sądu I instancji, to jest w zakresie punktu 2 sentencji wyroku, i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez utrzymanie w mocy punktu 1 i 3 wyroku Sądu I Instancji, a w konsekwencji oddalenie powództwa w całości z uwagi na oczywistą zasadność przywołanej w skardze kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego, oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego

rozpoznania w całości. Ponadto, pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powodowie złożyli odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wywołanych postępowaniem ze skargi kasacyjnej, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności skarżący zarzuca wyrokowi Sądu II instancji naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 2 oraz art. 64 § 1 oraz art. 65 § 1 k.p.c. poprzez brak stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania, w sytuacji, gdy jako pozwany w pozwie wskazany został Bank S.A. który na dzień wniesienia pozwu utracił już byt prawny. W pozwie w rozpoznawanej sprawie jako pozwanego wskazano bowiem Bank S.A.

W konsekwencji *prima vista* należałoby przyjąć, że w niniejszej sprawie pozew został skierowany wobec podmiotu nieistniejącego i w zasadzie powinien zostać odrzucony. W tym zakresie wskazać należy, że wpis połączenia spółek handlowych do rejestru właściwego według siedziby spółki przejmującej albo spółki nowo zawiązanej wywołuje skutek wykreślenia spółki przejmowanej albo spółek łączących się poprzez zawiązanie nowego podmiotu (spółki).

Ocena tego, czy zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) z uwagi na fakt, że strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, zależy od tego, czy rzeczywiście postępowanie toczyło się wobec strony niemającej zdolności. To wymaga natomiast ustalenia, czy strona skarżąca miała możliwość uczestniczenia w postępowaniu przed Sądem *meriti*, a tym samym czy zagwarantowane zostały jej prawa procesowe mieszczące się w szczególności w ramach gwarancji konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem skarżąca brała czynny udział w charakterze strony w postępowaniu przed Sądem I instancji, a błędne w istocie oznaczenie strony pozwanej podlega w tych okolicznościach sprostowaniu we właściwym trybie. Nie można również tracić z pola widzenia faktu, iż spółka Bank S.A., która utraciła zdolność sądową, była w dacie wniesienia pozwu ujawniona w rejestrze, co pozwala na wniosek, iż powodowie wnosząc pozew działali w zaufaniu do treści tego publicznego rejestru. Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r., poz. 979) podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane do rejestru lub uległy wykreśleniu z niego. W takiej sytuacji ochrona kontrahenta - na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym - jest uzasadniona, jeżeli pozostawał on w dobrej wierze i działał w zaufaniu do wpisów ujawnionych w KRS. KRS służy porządkowaniu obrotu prawnego oraz stwarza zasadniczy fundament dla kształtowania bezpieczeństwa obrotu prawnego z udziałem podmiotów ujawnionych w rejestrze. Wyraża się to w preferencji dla danych ujawnionych w rejestrze w przypadku ich ewentualnej kolizji z rzeczywistym stanem rzeczy dotyczącym podmiotu ujawnionego w rejestrze (wyrok SN z 12 stycznia 2022 r., II CSKP 212/22, OSNC-ZD 2023, nr 1, poz. 14).

Co do podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać, należy, iż, po pierwsze, zgodnie z wiążącą wszystkie składy tego Sądu uchwałą Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Po drugie, w wyroku z 23 listopada 2023 r., C-321/22, Provident Polska, (ECLI:EU:C:2023:911) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, iż art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z ich wykładnią dokonaną w orzecznictwie, które w celu uwzględnienia wytoczonego przez konsumenta powództwa zmierzającego do stwierdzenia bezskuteczności nieuczciwego warunku w umowie zawartej z przedsiębiorcą wymagają dowodu na istnienie interesu prawnego, w sytuacji gdy uznaje się, że taki interes nie istnieje, jeżeli konsumentowi przysługuje powództwo o zwrot nienależnego świadczenia, lub gdy może on powołać się na tę bezskuteczność w ramach obrony przed powództwem wzajemnym w przedmiocie wyegzekwowania wykonania zobowiązania wytoczonym przeciwko niemu przez tego przedsiębiorcę na podstawie tego warunku.

Po trzecie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest obecnie jednolicie pogląd, iż postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy-banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22).

Ponadto, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22, za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego

względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, ECLI:EU:C:2014:282, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., Matei, C-143/13, ECLI:EU:C:2015:127, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, ECLI:EU:C:2015:262, pkt 33; z 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, ECLI:EU:C:2017:703, pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane jako „klausule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, pkt 37; z 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, ECLI:EU:C:2018:750, pkt 68; z 14 marca 2019 r., Dunai, C-118/17, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 48; z 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, ECLI:EU:C:2019:819, pkt 44; Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Powyższe w odniesieniu do klauzul spreadowych nie oznacza, że postanowienia te nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Wyłączenie spod kontroli nie może obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, pkt 45).

Jeżeli zatem klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej stron tych nie została jednoznacznie sformułowana, bowiem na jej podstawie bank mógł swobodnie ustalić wysokość oddanej do dyspozycji konsumenta kwoty kredytu w złotych, a konsument nie był w stanie oszacować kwoty, którą miał obowiązek świadczyć, skoro zasady przewalutowania określał jednostronnie bank, to klauzula taka podlega ocenie pod kątem abuzywności (zob. m.in. wyroki SN: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 4; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 53; z 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22).

Jednoznaczność postanowienia umownego oznacza bowiem także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 23 marca 2022 r., II CSKP 532/22).

Treść art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. nie stała zatem na przeszkodzie zbadaniu przez Sądy *meriti* abuzywności postanowień umownych wiążących wysokość udzielonego kredytu i wysokość rat spłacanego kredytu z kursem CHF względem waluty polskiej.

Trafnie skarżący wskazuje, iż Sąd II instancji błędnie w motywach orzeczenia ocenił charakter jednej z umów, która była umową kredytu denominowanego (sąd II instancji odnosił się tylko do mechanizmu indeksacji). Nie zmienia to jednak w ocenie Sądu Najwyższego trafności przyjmowanej w zakresie standardu ochrony konsumenta argumentacji, a w odniesieniu do umowy kredytu denominowanego prawidłowości rozstrzygnięcia, co skutkuje uznaniem, iż mimo wskazanego uchybienia wyrok Sądu *ad quem* odpowiada w tym zakresie prawu mimo błędnego uzasadnienia (art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c.).

Wreszcie, w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., uznać należy, że w rozumieniu art. 102 k.p.c. wypadki szczególnie uzasadnione, w których sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej

w ogóle kosztami, to takie, które powodują, iż zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości bądź w części byłoby sprzeczne z zasadami sprawiedliwości i słuszności. Ocena tych okoliczności należy do sądu *meriti* i zasadniczo ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważona tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Skarżący w motywach skargi kasacyjnej nie przedstawił jednak argumentów, które wskazywałyby, a tym bardziej uzasadniały taką ocenę, zaś Sąd II instancji wskazał okoliczności, którymi kierował się stosując normę art. 102 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]